

**Sygn. akt: I C 1392/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank
Protokolant:	protokolant Katarzyna Chachulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 sierpnia 2015 r. w G.

sprawy z powództwa **K. I.**

**przeciwko (...) S.A. w Ł.**

**o zapłatę**

I. Zasądza od pozwanego (...) SA w Ł. na rzecz powoda K. I. kwotę 682, 63 zł (sześćset osiemdziesiąt dwa złote i sześćdziesiąt trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty

II. Oddala powództwo w zakresie żądania odsetek ustawowych od kwoty głównej zasądzonej w punkcie I wyroku za okres od 16 kwietnia 2013 r. do 23 kwietnia 2013 r.

III. Umarza postępowanie w pozostałym zakresie

IV. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 154 zł (sto pięćdziesiąt cztery złote) z tytułu zwrotu kosztów postępowania

## UZASADNIENIE

Powód K. I. wniósł pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 1.530,93 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że w dniu 23 marca 2013r. uszkodzeniu na skutek kolizji uległ samochód marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za szkodę i wypłacił powodowi odszkodowanie w łącznej kwocie 11.814,79 zł. Zdaniem powoda, wysokość wypłaconego odszkodowania nie odpowiada jednak rzeczywistej wartości szkody, gdyż jak wynika z załączonego do pozwu kosztorysu rzeczywisty koszt naprawy samochodu wynosi 13.345,72 zł. W ocenie powoda ubezpieczyciel bezpodstawnie zaniżył koszty związane z naprawieniem samochodu, przede wszystkim w zakresie stawki za robociznę i nie uwzględnił technologicznych wymogów dotyczących wymiany elementów jednorazowego zastosowania, lakierowania i cieniowania sąsiednich elementów do przywrócenia jednorakiej barwy lakieru oraz nie zastosowano koniecznych operacji demontażu i montażu koniecznych do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji. Powód podkreślił, że przysługuje mu prawo dochodzenia roszczeń wynikających z przedmiotowej szkody na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 5

grudnia 2013r. Powód domaga się odsetek od dnia następnego po dniu, w którym pozwany wydał decyzję o przyznaniu odszkodowania.

(pozew k. 2-3)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu.

W ocenie pozwanego w sprawie nie zachodzą okoliczności, które pozwalałyby na uznanie, że dochodzona pozwem kwota stanowi celowy i ekonomicznie uzasadniony kosztów naprawy. Wobec faktu, że do naprawy nigdy nie doszło, nieuprawnionym jest twierdzenie o wykazaniu przez powoda rzeczywistych kosztów naprawy, gdyż koszty te można uznać za rzeczywiste tylko w razie ich faktycznego poniesienia. W sytuacji braku naprawy, brak jest miernika do weryfikacji rzeczywistych kosztów naprawy. Pozwany zakwestionował wartość dowodową przedstawionego przez powoda kosztorysu, wskazując, iż jest to dokument prywatny, sporządzony wyłącznie na zlecenie powoda. Nie można zatem wykluczyć, że ceny części zamiennych i stawki za roboczogodzinę zostały zawyżone, nadto z kalkulacji nie wynika słuszność operacji w niej wskazanych. Pozwany zakwestionował również datę początkową roszczenia o zapłatę odsetek, podnosząc, że zgodnie z przepisem art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) zakład ubezpieczeń co do zasady wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

(odpowiedź na pozew k. 19-21)

Na rozprawie w dniu 18 sierpnia 2015r. powód podtrzymał powództwo co do kwoty 682,63 zł, zaś w pozostałym zakresie cofnął pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

(protokół rozprawy z dnia 18 sierpnia 2015r. k. 77)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 23 marca 2013r. doszło do kolizji drogowej w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność J. M. i M. M.. Sprawca kolizji miał zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł..

(okoliczności bezsporne)

W dniu 23 marca 2013r. poszkodowany zgłosił szkodę pozwanemu zakładowi ubezpieczeń. Decyzją z dnia 15 kwietnia 2013r. ubezpieczyciel przyznał poszkodowanym odszkodowanie za szkodę w wysokości 5.968,57 zł.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o decyzję pozwanego z dnia 15 kwietnia 2013r. k. 30 akt szkody)

Na mocy umowy cesji z dnia 5 grudnia 2013r. J. M. i M. M. przelali na powoda K. I. wszelkie swoje prawa do odszkodowania przysługującego im od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. za szkodę poniesioną w związku z kolizją drogową z dnia 23 marca 2013r. z wyłączeniem wypłaconej dotychczas przez ubezpieczyciela kwoty 5.968,57 zł.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o umowę cesji z dnia 5 grudnia 2013r. k. 11)

W wyniku kolejnych odwołań powoda pozwany decyzją z dnia 12 lutego 2014r. przyznał mu odszkodowanie za szkodę w wysokości 4.599 zł, natomiast decyzją z dnia 19 marca 2014r. dodatkowo w kwocie 1.247,22 zł.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: decyzję pozwanego z dnia 12 lutego 2014r. k. 37 akt szkody, decyzję pozwanego z dnia 12 lutego 2014r. k. 86 tamże)

Niezbędny i celowy koszt naprawy uszkodzeń w pojeździe marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przy zastosowaniu stawek za prace blacharskie i mechaniczne oraz prace lakiernicze w wysokości 100 zł/rbg netto oraz przy

zastosowaniu części nowych i oryginalnych wynosi 12.497,42 zł brutto. Naprawa pojazdu może odbyć się wyłącznie przy zastosowaniu części nowych i oryginalnych. Zastosowanie do naprawy takich części zamiennych nie wpłynie na wzrost wartości rynkowej ww. pojazdu.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego do spraw techniki samochodowej M. T. k. 56-63)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej M. T..

Oceniając materiał dowodowy Sąd uznał, iż dowody z dokumentów przedłożonych przez powoda w postaci umowy cesji oraz pozwanego w postaci akt szkody są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, ani też żadna ze stron nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi pismami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Natomiast moc dowodową przedłożonego przez powoda dokumentu w postaci kalkulacji kosztów naprawy sporządzonej na jego zlecenie zakwestionował pozwany ubezpieczyciel. Bez wątplenia prywatna opinia biegłego sporządzona na zlecenie jednej ze stron stanowi dokument prywatny. Wobec powyższego dokument ten nie korzysta z domniemania zgodności jego treści ze stanem rzeczywistym. Opinia taka nie może być uznana również za dowód z opinii biegłego, gdyż nie odpowiada warunkom przewidzianym dla tego środka dowodowego. Dokument taki – jak każdy dowód – podlega swobodnej ocenie dowodów i stosownie do okoliczności może zostać uznany za wiarygodny dowód w sprawie. Jednakże w ocenie Sądu przedstawiona przez powoda kalkulacja kosztów naprawy nie może stanowić wiarygodnego dowodu w sprawie, przede wszystkim z tego względu, że nie koreluje z treścią opinii biegłego sądowego co do wysokości kosztów naprawy.

Za w pełni wiarygodny dowód w sprawie Sąd uznał dowód z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej M. T.. Przede wszystkim Sąd miał na uwadze, iż przedłożona przez biegłego opinia jest jasna, logiczna, wewnątrznie niesprzeczna, nie zawiera żadnych luk, zaś wnioski końcowe są kategoryczne i zostały dobrze uzasadnione. Nadto, przedstawiona opinia nie budzi żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego czy wiedzy powszechnej, co czyni ją w pełni przydatnym środkiem dowodowym do rozstrzygnięcia sprawy. Podkreślić również należy, iż żadna ze stron nie kwestionowała przedmiotowej opinii. W tym stanie rzeczy opinia przedłożona przez biegłego M. T. stanowiła podstawowy dowód, na którym Sąd oparł rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie.

Na mocy art. 217 k.p.c. i art. 227 k.p.c. Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w zakresie nieobjętym postanowieniem z dnia 18 marca 2015r., albowiem okoliczności wskazane przez pozwanego nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a uwzględnienie wniosku spowodowałoby jedynie nieuzasadnioną zwłokę w rozpoznaniu sprawy i naraziło strony na dodatkowe koszty, niewspółmierne do wysokości roszczenia. Wskazać należy, iż z uwagi na brak kontaktu z poszkodowanymi zamieszkującymi w O., nie było możliwości dokonania oględzin przez biegłego, nadto dokonanie takich oględzin wymagałoby poniesienia znacznych kosztów choćby na dojazd biegłego do miejsca zamieszkania poszkodowanych. Zważyć również należy, że pozwany w odpowiedzi na pozew nie przedstawił żadnych okoliczności, które wskazywałyby na fakt zamontowania w pojeździe części innych niż oryginalne przed szkodą czy też na wcześniejsze uszkodzenia tego pojazdu. Takie okoliczności nie wynikają również z akt szkody i prowadzonego przez pozwanego postępowania likwidacyjnego.

Normatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 509 k.c. Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. o ile nie

umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 392) wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie.

Przechodząc do szczegółowych rozważań wskazać należy, iż pomiędzy stronami nie było sporu ani co do okoliczności kolizji drogowej z dnia 23 marca 2013r., winy kierowcy ubezpieczonego w pozwanym zakładzie ubezpieczeń ani tego, że odpowiedzialność za szkodę ponosi pozwany w związku z zawartą ze sprawcą umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwany nie kwestionował także legitymacji procesowej powoda, który na podstawie umowy cesji nabył od poszkodowanego wierzytelność o zapłatę odszkodowania. Jedyną kwestią sporną była wysokość szkody. Zakres odpowiedzialności za szkodę i sposób jej naprawienia wynika z treści art. 361 i nast. k.c. Zgodnie z nimi zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, a naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć gdyby szkoda nie nastąpiła. Sposób naprawienia szkody zależy natomiast od wyboru poszkodowanego, może on żądać bądź przywrócenia stanu poprzedniego, bądź zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej. Kodeks cywilny, co do zasady, normuje zatem zasadę pełnej kompensacji szkody. Przy ustalaniu wysokości szkody należy mieć na uwadze pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003r. w sprawie III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51 że „odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku”. Jak zaznaczył SN w uzasadnieniu powyższego orzeczenia rynek lokalny usług naprawczych, tj. krąg podmiotów świadczących usługi naprawcze na określonym obszarze wyznaczają przede wszystkim miejsce zamieszkania i miejsce uszkodzenia samochodu. Jeżeli zatem poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy samochodu odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku i jednocześnie można te koszty zaliczyć do kategorii niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych, ubezpieczyciel nie ma podstaw do odmowy wypłaty odszkodowania odpowiadającego wspomnianym kosztom.

Pozwany ubezpieczyciel wywodził, że wobec nie dokonania przez powoda naprawy pojazdu nie wykazał on, że wskazane w pozwie koszty naprawy stanowią koszty rzeczywiste. W takim przypadku – zdaniem ubezpieczyciela – brak jest miernika do weryfikacji rzeczywistych kosztów naprawy. Podkreślić jednak należy, iż zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego roszczenie poszkodowanego względem ubezpieczyciela nie jest uzależnione od naprawy pojazdu, może on bowiem wybrać sposób naprawy szkody metodą kosztorysową. Powyższe potwierdza judykatura. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 sierpnia 2003r. w sprawie IV CKN 387/01, LEX nr 141410 wskazał, że „szkoda powstaje zwykle w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać”. Powyższą linię orzecniczą Sąd Najwyższy potwierdził w wyroku z dnia 16 maja 2002r., V CKN 1273/00, LEX nr 55518 wskazując, iż „roszczenie o świadczenie należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana. Jeśli zatem naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania, to nie sposób podzielić poglądu, iż koszty naprawy określone przez specjalistyczny warsztat nie mogą być miernikiem dla ustalenia odszkodowania należnego powodowi, gdyż ten nie dokonał naprawy samochodu”. Wskazać również należy, iż w przypadku, gdy odszkodowanie ustalone jest w oparciu jedynie o metodę kosztorysową, a poszkodowany nie przedstawia faktury za naprawę pojazdu, to nie ma to znaczenia dla powstania obowiązku wypłaty odszkodowania (por.: uchwała SN z dnia 17 maja 2007r., sygn. akt III CZP 150/06).

W dalszej kolejności wskazać należy, że strona powodowa opierając się na dokumencie prywatnym w postaci kalkulacji kosztów naprawy sporządzonej na jej zlecenie, wywodziła, że faktyczny koszt naprawy uszkodzeń przedmiotowego samochodu marki P. o numerze rejestracyjnym (...) stanowi kwotę 13.345,72 zł. Natomiast ubezpieczyciel konsekwentnie wywodził, iż wypłacona przez niego w toku postępowania likwidacyjnego kwota odszkodowania w pełni kompensuje poniesioną przez powoda szkodę. W celu rozstrzygnięcia powyższej kwestii Sąd odwołał się do wiadomości specjalnych. W przedłożonej opinii biegły M. T. wskazał, że niezbędny i celowy koszt naprawy uszkodzeń w pojeździe marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przy zastosowaniu stawek za prace blacharskie i mechaniczne oraz lakiernicze w wysokości 100 zł/rbg netto oraz przy zastosowaniu części nowych i oryginalnych wynosi 12.497,42 zł brutto. Z opinii biegłego jednoznacznie wynika, że stawka zastosowana przez pozwanego w wysokości 90 zł/rbg odbiegała nieznacznie od średnich stawek stosowanych na rynku lokalnym. Z kolei stawka wskazana przez powoda w wysokości 150 zł/rbg kształtowała się na górnym poziomie stawek stosowanych przez zakłady naprawcze (głównie (...)) w O. i okolicach, co również nie pozwala jej uznać za stawkę średnią. Co do zakresu koniecznych prac, co w świetle treści pozwu, również stanowiło okoliczność sporną pomiędzy stronami, to biegły wskazał, że zakres uszkodzeń wymagał nakładu pracy w wysokości 131 JC na prace blacharskie i dodatkowe, 119 JC na prace lakiernicze. Podkreślić należy, że opinia biegłego w powyższym zakresie nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd także nie znalazł podstaw od odmowy jej wiarygodności i mocy dowodowej.

Wskazać należy, iż żadna ze stron nie kwestionowała konieczności uwzględnienia przy szacowaniu kosztów naprawy nowych i oryginalnych części zamiennych. Nadto, w przedstawionej opinii biegły sądowy wskazał, że użycie do naprawy takich właśnie części uzasadnione jest stanem technicznym pojazdu, jak i brakiem na rynku motoryzacyjnym dostępnych części alternatywnych o porównywalnej jakości. Z dokumentów zawartych w aktach szkody nie wynika również, aby przed szkodą w pojeździe marki P. (...) zamontowane były części nieoryginalne czy też części, które zostały poddane odbudowie po wcześniejszych uszkodzeniach. Co istotne, biegły wskazał, że zastosowanie powyższych części zamiennych w żaden sposób nie wpłynie na wzrost wartości rynkowej przedmiotowego samochodu. Zważyć należy, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 12 kwietnia 2012r., III CZP 80/11 (OSNC 2012/10/112, Prok.i Pr.-wkł. (...), LEX nr 1129783, Biul.SN 2012/4/5, M.Prawn. 2012/24/1319-1323) zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. W świetle przedstawionych powyżej okoliczności, a w szczególności niekwestionowanej opinii biegłego sądowego, uznać należało, że nie istnieją żadne przesłanki uzasadniające zastosowanie innych części aniżeli nowe i oryginalne. Podkreślić również należy, iż pozwany w żaden sposób nie wykazał, by w przedmiotowym pojeździe zamontowane były inne części aniżeli oryginalne.

W tym stanie rzeczy – zgodnie z opinią biegłego – Sąd przyjął, iż celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt przywrócenia samochodu powoda do stanu sprzed kolizji wynosi 12.497,42 zł brutto. Podzielając w pełni wnioski, do jakich doszedł biegły, Sąd uznał, że taka kwota pozwoli na wykonanie skutecznej naprawy samochodu z zachowaniem wszelkich reżimów technologicznych i walorów estetycznych i w konsekwencji przywrócenie go do stanu sprzed szkody. Biorąc zaś pod uwagę, iż w postępowaniu likwidacyjnym zostało już wypłacone odszkodowanie w wysokości 11.814,79 zł brutto, to należało na rzecz powoda od ubezpieczyciela zasądzić – na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 509 k.c. – kwotę 682,63 zł.

Na podstawie art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Sąd zasądził odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty od dnia 24 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty. Zgodnie bowiem z powyższym przepisem art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zważywszy, że szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 23 marca 2013r., to ubezpieczyciel popadł w opóźnienie dopiero z dniem 24 kwietnia 2013r. tj.

z dniem następnym po upływie ww. 30 – dniowego terminu. Bez wątplenia bowiem pozwany jako profesjonalista dysponujący fachowym zespołem specjalistów i rzeczoznawców, był w stanie w terminie wynikającym z ww. przepisu ustalić prawidłowo rozmiar szkody i wysokość należnego powódce odszkodowania. Konsekwencją powyższego, było oddalenie powództwa w zakresie żądania odsetek ustawowych od kwoty głównej za okres 16 kwietnia 2013r. do dnia 23 kwietnia 2013r., o czym Sąd orzekł w punkcie II. wyroku na mocy ww. art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) a contrario.

Sąd zważył, iż w niniejszej sprawie powód cofnął częściowo pozew co do kwoty 848,30 zł wraz ze zrzeczeniem się roszczenia. Zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Z uwagi na fakt, że powód cofnął pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia zgoda pozwanego nie była wymagana. Sąd oceniając czynność procesową powoda w myśl przepisu art. 203 § 4 k.p.c., nie dopatrzył się przy tym okoliczności wskazujących na to, aby czynność ta była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzała do obejścia prawa. W tym stanie sprawy cofnięcie pozwu należało uznać za dopuszczalne i prawnie skuteczne w świetle art. 203 § 1 i § 4 k.p.c. Wobec powyższego na mocy art. 355 § 1 k.p.c. należało orzec jak w pkt. III. sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 3 i § 12 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz.U.2013.490). Zważyć bowiem należało, iż strona powodowa wygrała niniejsze postępowanie w 45 %, zaś strona pozwana w 55 % i w takim stosunku należy się każdej ze stron zwrot kosztów od przeciwnika. Koszty strony powodowej stanowiły opłata sądowa od pozwu (77 zł), wynagrodzenie fachowego pełnomocnika – radcy prawnego (600 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) i zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego (600 zł) – łącznie kwota 1.294 zł. Z kolei koszty strony pozwanej stanowiły koszty zastępstwa procesowego w kwocie 617 zł oraz koszty opinii biegłego (162,60) – łącznie 779,60 zł. Po wzajemnym skompensowaniu należności stronie powodowej należała się od pozwanego kwota 154 zł.